

KWESTIONARIUSZ

Z (784)

Somocznego Referatu Historycznego Armii Polskiej na Wschodzie
dot. byłych jeńców - internowanych - więźniów - "Kameradów" - w

związku w ZSRR.

1.) DANE OSOBISTE:

(Imię, nazwisko, stopień, przydział: Sieroszewicz Irena,
ur. 1939 r., wiek narodowe, wyzna-
nie, stan i zawód cywilny) 1.1. 1923

poliska
rzym. kat.
panna

uczennica

2.) DATA I OKOLICZNOŚCI ZAARZYSTOWA-

10. II. 1940 o godz. 9-tej rano miejscowa milicja z 5. Jedyn. S.K.K.W.D.
na czele,abrała całą naszą rodzinę składającą się z 5-ciu osób,
w tym kobiety, dzieci w naj młodszej i pod eskortą ustrójowych milicjan-
tów przewiezieni zostaliśmy na stację Stolpce. Po tygodniu oczekiwania
na stacji w pilnie strzeżonych wagonach, podlegając naszym rzymskim
kierownikom, zostaliśmy przewiezeni do obozu

3.) NAZWA OBOZU:

(nazwa, miejsca przymusowych
robot) Pologodaj, obł. rejon wołogodzki, posterunek w kwartale 11.

4.) OPIS OBOZU:

(wielkość i t.p. teren, budynki, warunki mieszkaniowe i higieniczne, odległość od stacji kolejowej i odległość od najbliższej wioski, oddalony o 12 km od wszelkich kolchozów,
przebieg choroby i innych zaważeniach; w trzech miejscach się
choroba przebiegała bardzo ciężko, przebieg do trzech tygodni,
bakterie, ciemnota, obłęd i trud powolny choroby na szczęście rzadko śmiertelne.)

5.) SKŁAD JENCÓW :

/ w więzieniu - zesłańców /
 (Narodowość, kategoria przestępstwa, poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki etc.)
 Położenie nasz. zamieszkały był przez osadników, gajowych i kilka jeńców, w tym z nowogrodzkiego woj. wywiezieni 10 lutego 1940r. Byli to przeważnie rolnicy, mało wykształceni, często Białorusini nie przywiązujący się do polskości ze strachu przed władzami, albo z nienawiści do Polaków i do wszystkiego co "polskie", szczególnie zła uspołecznili do urzędników państwowych. Reszta stanowiska, pracujące w większej części przez władze i niedo, starała się jedynie o wytrwanie, wibrując uparcie w koniecu niewoli, dając się wiadomości z kraju, nie wierząc żadnym zapewnieniom władz sowieckich, które chciały pokrzyknąć dla siebie młodzież.

6.) ZYCIE W OBOZIE :

/ w więzieniu i t.p. /
 (Przebieg przeciętnego dnia, warunki pracy, normy, wynagrodzenie, wyżywienie, ubranie, - życie kulturalne i towarzyskie etc.)
 Pracowaliśmy wszyscy w lesie, lub przy budowie baraków i remontach. Praca wynosiła 8 - 10 godzin dziennie, za wyjątkiem sytuacji trwającej do dwóch miesięcy gdy pracowaliśmy 12 godzin. Oprócz przymusu ze strony komendanta i milicjantów, którzy wypędzali do pracy nawet dzieci od 14-tych lat, musiała do zarobku dokonywać nędra i głodzących szczególnie ciężkie było życie tych, którzy nie mieli żadnej pomocy z kraju. Za bardzo nisko oceniana praca otrzymywaliśmy nieregularne wypłaty, za pięć dni nie przeliczając nie wystarczyło nawet dla wyżywienia dziecka. Ratowaliśmy się wyprzedzając rzeczy zabrane z domu. Rodziny które nie posiadały, od pierwszych dni do ostatka żyły w strasznej nędzy, otrzymując zaledwie kilka rubli awansu dziennie, i tak w rodzinie gdzie była tylko matka i kilkoro dzieci, gdzie tylko jedna osoba mogła pracować, awans dawano tylko na jedną osobę.
 Szkoła była w języku rosyjskim.

7.) STOSUNEK WŁADZ N.K.W.D. do POLAKÓW :

(Sposób badania, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacje o Polsce i t.p.)
 Władze grobiły wyraźny rozdział pomiędzy Polakami i Białorusinami. Komendant obojczyka najwięcej dokładał dążyć do stosunku poszczególnych osób do komunizmu, kładł wszelkie objawy niezadowolenia, czy niechęci do pracy, a za nieopatrznie słowa wyrażano ciężką i mniej popłatną pracę. Na zebraniach propagandowych, odbywających się bardzo często, umawiano w nas, że Polacy już nie ma i nie będzie nigdy, podkreślając to z wyjątkiem uproszczenia. Stawiając za przykład kilku lepszych robotników chcieli koniecznie mówić, że możemy być szczęśliwymi, że pracujemy i być szczęśliwymi jak inni obywatele ich kraju. Wyjątkowo usilnie starali się nakłonić do budowy domów własnych, na które bardzo chętnie dawali pożyczki i chętnych otaczali swą opieką, licząc trochę za swoich.

8.) LEKARSKA :

(- szpitala, śmiertelność, - wymienić nazwiska zmarłych)
 Po upływie pół roku sprowadzono na obojczyk "lekarza" w osobie 20-letniej Rosjanki, gdy zaczął grasować tyfus powrotny urządzono szpital. Pierwsze wypadki śmiertelne to dzieci i starcy. (Gł. Jęzry, Busiak, Filipowicz). Ofiarą ciężkiej pracy była młoda kobieta Głowa Jęzry, poddana do pracy bez względu na chorobę. Z braku pomocy lekarskiej zmarła Zarzycka.

9.) CZY I JAKA BYŁA ŁACZNOŚĆ z KRAJEM I RODZINĄ :

Z kraju otrzymywaliśmy listy i paczki żywnościowe albo z ubraniami. Listy osób specjalnie podejrzanych i strzeżonych nie dochodziły do kraju wcale, czasami nawet przez długie miesiące, po którym to czasie, jeśli nie dostrzeżono w nich nic, co by się sprzeciwiało władzom; mowu meing. byle korespondować normalnie.

10.) KIEDY ZOSTAŁ ZWOLNIONY I W JAKI SPOSOB DOSTAŁ SIĘ DO ARMII :

Zwolniono nas 31 sierpnia 1941r. Otrzymaliśmy pozwolenie opuszczenia obojczyka: gdy doszły nas wiadomości, że na południu tworzy się ośrodek polski i nawet Polska Armia, wyjechał mój brat, a następnie i ja z rodzinami i chęcią matki siostrę. Zatrzymaliśmy się w Buszuku 8 grudnia. Ojciec pozostał tam, ja z matką i siostrą wyjechałam do Gutaru i tam po śmierci matki wstąpiłam do P.S.K. 27.I.1942r.

U W A G I :

- 1.) Jeżeli relacjonista znajduje się w kilku obozach (więzieniach i t. p.), należy o każdym obozie napisać na osobnych kartkach.
- 2.) Bardzo pożądany jest materiał uzupełniający: szkice sytuacyjne, rysunki, druki, odpisy wyroków skazujących etc.

Bekešniczen Teona

Podpis relacjonującego: